

Czy polskie firmy powinny się bać Polskiego Ładu?

12 listopada 2021

Prezentując Polski Ład, rząd podkreśla, że przyniesie on wsparcie i ulgi podatkowe dla obywateli oraz firm. Zwraca się uwagę, że wprowadzenie programu oznaczać będzie zwiększenie kwoty wolnej od podatków, zyski dla przedsiębiorców oraz stabilizację dochodów samorządów. Nie wszyscy podzielają jednak entuzjazm bijący z rządowych komunikatów. Czy zatem firmy powinny cieszyć się, czy bać nadchodzących zmian?

Jak rząd przedstawia Polski Ład

W ramach programu ma zostać podniesiona kwota wolna od podatku do 30 tysięcy zł, a kwota progu podatkowego do 120 tysięcy zł – czytamy na rządowej stronie. Rozwiązanie wejdzie w życie od 1 stycznia 2022 roku. Na zmianach ma skorzystać 18 mln Polaków, głównie najmniej zarabiający, rodziny z dziećmi i emeryci. Emeryci i rodziny wychowujące czworo i więcej dzieci i posiadające dochód poniżej 85,5 tysiąca zł mają w ramach programu zostać zwolnione z podatku PIT.

Jak czytamy na stronie rządowej: „Dzięki podwyższeniu kwoty wolnej od podatku do 30 tys. i podniesieniu drugiego progu podatkowego do 120 tys. w kieszeni większości podatników zostanie więcej pieniędzy. Nowy system podatkowy będzie bardziej sprawiedliwy – podatki będą płacone przez obywateli proporcjonalnie – bez względu na wysokość zarobków. Tym samym stworzymy podatkowe fair play – wyrównujemy zasady opodatkowania dla każdego mieszkańca Polski. Do tej pory system bardziej obciążał osoby o niskich zarobkach niż te o wysokich”.

Dla firm – czytamy na stronie rządowej – program przyniesie zwiększenie kwoty wolnej od podatku, mechanizm zmniejszający

obciążenie składką i podatkiem, niższą stawkę ryczałtu, estoński CIT ulga IPO (Venture Capital). Dodatkowymi korzyściami mają stać się: ulgi na inwestycje, ulgi na rozwój firm oraz repatriacja kapitału, która oznacza korzystne warunki powrotu i inwestowania pieniędzy w naszym kraju.

Na Polskim Ładzie mają również zyskać samorządy. Od 1 stycznia 2022 roku samorządy mają otrzymywać dochody z PIT i CIT w równych miesięcznych transzach. Dodatkowo rządowa subwencja ma pokryć straty związane ze spadkiem dochodów z PIT i CIT poniżej ustawowego poziomu. Rząd chwali się miliardami złotych, jakie przekaże dla samorządów już od tego roku. W przyszłym roku łączne dochody samorządów mają wzrosnąć o 10,3 proc.

Kontrowersje wokół Polskiego Ładu

Nie wszyscy podzielają optymizm rządu w kwestii jego sztandarowego programu. Zdaniem Forum Obywatelskiego Rozwoju Polski Ład nie rozwiązuje jednej z największych bolączek polskiego systemu podatkowego jaką jest skomplikowanie. Jak wynika z analizy przeprowadzonej przez amerykańską organizację pozarządową Tax Foundation, w kategorii skomplikowania nasz system podatkowy zajmuje jedno z ostatnich miejsc wśród krajów OECD.

W przypadku naliczania składki zdrowotnej od firm przepisy jeszcze się skomplikują. Jak zauważa cytowany przez portal Money.pl Sławomir Dudek, ekspert Forum Obywatelskiego Rozwoju: „Do tej pory przepisy dot. składki ograniczały się do kilku akapitów. Teraz są na kilku stronach. Nowe zasady są tak szerokie i tak skomplikowane, że na pewno w styczniu czeka nas wielki chaos w firmach. Już teraz księgowi łapią się za głowy”.

Dziennik „Gazeta Prawna” zauważa, że niektóre grupy stracą na Polskim Ładzie. Jako przykład podaje osoby zatrudnione na podstawie umowy zlecenia, nieopłacające składki zdrowotnej, a

uzyskujące dochód miesięczny powyżej 5,5 tysiąca zł. Natomiast przy niższych dochodach podatnicy zyskają wprowadzie pieniądze w skali roku, jednak otrzymają niższe pensje netto miesięcznie, dopiero wyższy zwrot podatku wygeneruje zysk.

Rada Przedsiębiorczości twierdzi natomiast, że wprowadzone rozwiązania cechuje niska jakość. Mogą one dodatkowo powodować trudności interpretacyjne, a przez to utrudniać działalność gospodarczą.

W Polsce panuje niekorzystna praktyka wprowadzania zmian z bardzo krótkim *vacatio legis*, często ustawy uchwalane są pod koniec roku, a wchodzi w życie od 1 stycznia. Dotyczy to również zmian w przepisach związanych z Polskim Ładem. Oznacza to, że podatnicy mają bardzo krótki czas na przygotowanie się do zmian przypadający dodatkowo na trudny okres w firmie.

Nie wszyscy zgadzają się z tezą, że Polski Ład oznacza obniżkę obciążeń. Jak mówi cytowany przez dziennik „Gazeta Prawną” Wojtek Piotrowski, dyrektor w zespole ds. PIT w KPMG w Polsce: „W nowej wersji Polskiego Ładu rozwiązania dotyczące składki zdrowotnej nadal są niekorzystne dla wszystkich przedsiębiorców bez względu na formę opodatkowania”.

Znacząco zwiększą się obciążenia części przedsiębiorców opłacających podatek liniowy. Składka zdrowotna osoby z dochodem 10 tysięcy zł zwiększy się z 53 do 437 zł miesięcznie. Dodatkowo nie będzie ona odliczana od podstawy opodatkowania. Zwiększone koszty przedsiębiorcy będą starali się zrekompensować podwyżkami cen, co zmniejszy zyski osób, które formalnie zyskają na Polskim Ładzie.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców dodaje natomiast, że Polski Ład zwiększy dysproporcje między małymi i średnimi firmami a wielkimi korporacjami. W pierwszym przypadku obciążenia wzrosną, a wielkie firmy ciągle będą korzystać z wszelkich ulg i zwolnień.

Autorstwo: Mariusz Sadowiak

Źródło: [MagazynFakty.pl](https://magazynfakty.pl)

0 autorze

Mariusz Sadowiak jest praktykiem i doradcą biznesowym oraz redaktorem naczelnym portalu PracaiPlaca.pl.